

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga SA Barbara Hejwowska
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2014 r. w Lublinie

sprawy B. K.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji wnioskodawczynie B. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 lutego 2014 r. sygn. akt VII U 659/13

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i ustala, że wysokość emerytury policyjnej B. K. za okres służby od dnia 1 grudnia 1985 roku do dnia 27 maja 1990 roku podlega obliczeniu według wskaźnika 2,6% podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby;

II. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na rzecz B. K. kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

III AUa 459/14

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z dnia 10 listopada 2009 roku dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej B. K. i w wyniku obniżenia wskaźnika emerytury za okres służby w organach bezpieczeństwa państwa z 2,6 % podstawy wymiaru do 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok służby ustalił wysokość emerytury na kwotę 3 559,68 zł.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniosła B. K., domagając się jej zmiany w części odnoszącej się do ponownego ustalenia wysokości świadczenia przez przyznanie nieobniżonej emerytury policyjnej, naliczonej w wysokości 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i 2,6% podstawy wymiaru za każdy dalszy rok służby, z uwzględnieniem okresów składkowych i nieskładkowych oraz przysługujących podwyższeń i dodatków, zasiłków i świadczeń pieniężnych.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 13 lutego 2014 roku oddalił odwołanie oraz zasądził od B. K. na rzecz organu rentowego kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. K. jest uprawniona do emerytury policyjnej od 5 maja 2009 roku na podstawie decyzji z dnia 2 października 2012 roku. Wysokość emerytury została ustalona na kwotę 4 060,47 zł. Pismem z dnia 3 września 2009 roku Instytut Pamięci Narodowej przesłał do organu rentowego informację o przebiegu służby nr (...), z której wynikało, że wnioskodawczyni w okresie od 1 grudnia 1985 roku do 27 maja 1990 roku pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 roku, Nr 63, poz. 425 ze zm.). W uwagach wskazano, że była funkcjonariuszką Wydziału (...), zajmowała się prowadzeniem sekretariatu zastępcy szefa WUSW d/s SB, następnie prowadziła sekretariat zastępcy szefa WUSW d/s MO. Na podstawie tego dokumentu organ rentowy zaskarżoną decyzją dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej wnioskodawczyni polegającego na obniżeniu wskaźnika emerytury za okres służby w organach bezpieczeństwa państwa z 2,6 % podstawy wymiaru do 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok służby.

Na podstawie rozkazu z dnia 2.12.1985r., z dniem 1.12.1985r. B. K. przyjęta została do służby w MO i mianowana funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej, na stanowisko sekretarz-maszynistka Sekcji Ogólnej Wydziału (...) w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w B.. Wnioskodawczyni powierzono obsługę sekretariatu Zastępcy Szefa WUSW d/s Służby Bezpieczeństwa. Prowadziła dokumentację obowiązującą w sekretariacie, zlecano jej sporządzanie do maszynopisania dokumentów. Następnie w toku służby awansowała na starszego szeregowca MO, a po złożeniu w kwietniu 1988 roku egzaminu podoficerskiego na kaprała MO.

Na podstawie rozkazu z dnia 16.06.1988r. została delegowana służbowo do NRD w okresie od 05.07.1988r. do 21.07.1988r. był to wyjazd w czasie wakacji. Wnioskodawczyni wyjechała do NRD jako tłumacz, wychowawca młodzieży na obóz młodzieżowy połączony z pracą fizyczną i zarobkiem. Było to tzw. OHP. Wyjazd był organizowany przez Komendę Milicji, uczestniczyły w nim dzieci funkcjonariuszy.

W karcie przebiegu przedsięwzięć adaptacyjno-wdrożeniowych wobec kaprała B. K. z dnia 29.11.1988r., stanowiącej podsumowanie okresu służby przygotowawczej wpisano, że B. K. – sekretarz-maszynistka Wydziału (...) przyjęta została do służby w SB-MO w dniu 01.12.1985r., złożyła ślubowanie w dniu 07.10.1986r., zapoznano ją z ustawą o służbie funkcjonariuszy SB i MO i zasadami etyki i obyczajów funkcjonariuszy SB i MO 01.12.1985r.

Rozkazem personalnym z dnia 25.07.1990r. Szef WUSW w B. na podstawie art. 131 ust.1 ustawy o Urzędzie Ochrony Bezpieczeństwa zwolnił z mocy prawa z dniem 31.07.1990r. funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, w tym starszego kaprała B. K. – sekretarza maszynistkę Wydziału (...). (rozkaz personalny nr (...)) W dniu lipcu 1990r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyjęcie do służby w Policji byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa. We wniosku osobiście podała, że ostatnio zajmowała stanowisko w Wydziale Ogólnym – sekretarz maszynistka w sekretariacie Zastępcy Szefa WUSW d/s SB, d/s MO.

Rozkazem personalnym z dnia 30.07.1990r. Komendant Wojewódzkiej Policji w B. w zw. z art. 147 ust. 1 i 2 ustawy o Policji zwolnił funkcjonariuszy z zajmowanych stanowisk Milicji Obywatelskiej i mianował na stanowiska policyjne z dniem 01.08.1990r. do Wydziału Prezydialnego st. kpr. B. K. na stanowisko młodszego asystenta.

Wnioskodawczyni posiadała legitymację służbową Milicji Obywatelskiej Wydziału (...). Wynagrodzenie pobierała z list płac Wydziału (...). Podpisywała listę obecności pracowników Wydziału (...).

Wydział Ogólny WUSW odpowiedzialny był za organizację, koordynację i kontrolę pracy komórek kancelaryjno - biurowych w RUSW i Posterunkach MO oraz poszczególnych Wydziałów WUSW. Do zakresu działania Wydziału (...) w szczególności należało: sprawowanie nadzoru nad organizacją pracy kancelaryjno-biurowej w poszczególnych agendach WUSW i jednostkach terenowych, sprawowanie nadzoru ogólnego nad pracą podległych jednostek w zakresie przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej, czuwanie nad całokształtem spraw związanych z wydawaniem, przedłużaniem i podejmowaniem decyzji dotyczących pozwoleń na broń, zbierania, przekazywania i przetwarzania informacji statystycznych dla potrzeb kierownictwa służbowego, jednostek nadrzędnych i zainteresowanych agend, kontrola i nadzór nad przyjmowaniem, ewidencjonowaniem i rozpatrywaniem skarg i wniosków na działalność pracowników i funkcjonariuszy MO i SB. Struktura organizacyjna przewidywała zatrudnienie etatów, tworzących sekcje, w tym sekcję ogólną. W sekcji ogólnej m.in. zatrudniano sekretarza- maszynistkę, do której obowiązków należało: prowadzenie sekretariatu Zastępcy Szefa WUSW d/s Służby Bezpieczeństwa, maszynopisanie pism Z-cy Szefa WUSW d/s SB, a za jego zgodą dla innych pracowników, prowadzenie dokumentacji sekretariatu, prowadzenie dokumentacji sekretariatu, przyjmowanie dokumentów do akceptacji przez Z-cę Szefa, prowadzenie listy obecności naczelników i zastępców naczelników nadzorowanych przez zastępcę szefa, łączenie rozmów telefonicznych oraz bieżące informowanie interesantów, wykonywanie innych czynności i prac zleconych przez Zastępcę szefa lub Naczelnika Wydziału (...) i jego Zastępcę. Na tym stanowisku służbę wykonywała wnioskodawczyni B. K..

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumentację osobową wnioskodawczynie, która w zasadzie nie była kwestionowana w toku procesu oraz częściowo o jej zeznania częściowo zeznania przesłuchanych świadków.

Sąd Okręgowy zauważył, że istotnie akta osobowe nie zawierają rozkazu przyjmującego wnioskodawczynię do służby w SB. Jednakże zdaniem Sądu brak takich rozkazów w aktach osobowych nie stanowi o tym, że wnioskodawczyni nie pełniła służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

Miejsce świadczenia pracy wnioskodawczynie jest bezsporne i nie budzi wątpliwości. Fakt, że wnioskodawczyni świadczyła swoją pracę jako sekretarz- maszynistka obsługująca zastępcę szefa WUSW d/s SB nie był kwestionowany.

Sąd Okręgowy wykluczył taką możliwość, aby rozkaz zwalnający z mocy prawa wnioskodawczynię z dniem 31.07.1990r., jako funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa powstał przez pomyłkę. Brak też dostatecznych danych uwiarygodniających sugestię wnioskodawczynie, że został wydany na polecenie komisji weryfikacyjnej, aby uzasadnić zasadność przeprowadzenia w stosunku do B. K. weryfikacji. W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom wnioskodawczynie prezentowanym na rozprawie doskonale zdawała sobie sprawę z rzeczywistego charakteru jej służby. Istotnie formalnie została powołana do służby w milicji, jednakże w rzeczywistości pełniła służbę wykonując swoje obowiązki w Służbie Bezpieczeństwa.

Sąd dał wiarę wnioskodawczynie jedynie w zakresie, w jakim opisywała strukturę wydziału ogólnego i jego zadania albowiem było to zgodne z ramowym zakresem działania tego wydziału wskazanym w przedłożonym dokumencie.

Natomiast w pozostałym zakresie w ocenie Sądu wyjaśnienia wnioskodawczynie były niewiarygodne. W szczególności Sąd nie dał wiary wnioskodawczynie, że nie miała świadomości, o tym do jakiej służby wnosiła o przyjęcie w 1985r. Wnioskodawczyni wyraźnie w podaniu domagała się o przyjęcie do Służby Bezpieczeństwa. W pisemnym uzasadnieniu podania wnioskodawczynie motywując podjęcie pracy w SB wskazała, że jest związana z organami, rozróżniła, że jej ojciec jest emerytowanym milicjantem a brat pracuje obecnie w SB. Tak samo w ankiecie osobowej - w życiorysie powtórzyła te fakty.

Z akt osobowych jednoznacznie też wynika, że wnioskodawczyni od początku procesu rekrutacyjnego związanego z przyjęciem do służby była oceniana pod kątem zatrudnienia na stanowisko sekretarza- maszynistki do obsługi sekretariatu Zastępcy szefa WUSW d/s Służby Bezpieczeństwa i w tym celu przyjęto ją do służby w organach MO. Zastępca szefa WUSW d/s Służby Bezpieczeństwa działał w strukturze Służby Bezpieczeństwa. Był w

istocie Szefem Służby Bezpieczeństwa w województwie. Trudno uznać w tej sytuacji, że wnioskodawczyni, która prowadziła sekretariat szefa SB na województwo, a więc osoby pełniącej administracyjnie w SB najwyższą funkcję w województwie, nie pełniła służby w organach bezpieczeństwa.

Zdaniem Sądu nie ma wątpliwości, że wnioskodawczyni doskonale zdawała sobie sprawę, że w rzeczywistości pełniła służbę w SB i wyraziła na to zgodę. Abstrahując od tego, że nie jest możliwe pełnienie określonej służby bez zgody zainteresowanego to dodatkowym dowodem na to, że wnioskodawczyni wiedziała, że jest funkcjonariuszem SB, jest jej wniosek z 1990r. o przyjęcie do pracy w Policji. Wniosek jest wyraźnym wnioskiem o przyjęcie do służby byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa. W uwagach do tego wniosku zostało napisane, że kandydat wypełnia formularz osobiście. Formularz wypełniła osobiście wnioskodawczyni i opatrzyła go swoim podpisem. Tak, więc opierając się nawet jedynie na dokumentach zawartych w aktach osobowych, sporządzonych przez wnioskodawczynię na potrzeby związane ze służbą można wysnuć wniosek, że wnioskodawczyni była funkcjonariuszem SB, o czym doskonale wiedziała.

Jeśli chodzi o zeznania świadków, to istotnego znaczenia dla sprawy nie miały zeznania świadka G. R.. Świadek jedynie potwierdził fakt, że wnioskodawczyni była na wyjeździe w NRD, w trakcie którego była opiekunem grupy młodzieży – dzieci funkcjonariuszy Komendy- uczestniczącej w obozie OHP. Żadnych innych informacji nie posiadał.

Zeznania świadków M. U. i J. J. były w znacznej części wiarygodne. Świadkowie pracowali w Wydziale Ogólnym WUSW i podały jakie były zadania tego wydziału i jak on funkcjonował. Przyznały, że mimo, iż wydziały milicji i SB funkcjonowały w WUSW oddzielnie, na oddzielnych piętrach ale nie było oddzielnych kadr ani finansów dla SB i Milicji.

Sąd nie dał wiary ich zeznaniom w części, w której stanowczo twierdziły, że wnioskodawczyni nie była pracownikiem SB, chociaż potwierdziły, że wnioskodawczyni obsługiwała sekretariat Z-cy szefa WUSW d/s SB. W ocenie Sądu świadkowie nie mieli w tym zakresie odpowiedniej wiedzy, mimo, że twierdziły, iż jak się dłużej pracowało to wiedziało się, kto pracuje w SB a kto w Milicji. Swoje wnioski wywodziły z faktu, że wnioskodawczyni formalnie zatrudniona w wydziale ogólnym wykonywała pracę biurową, której nie odnosiły do pracy w SB, pomimo świadczenia jej u szefa SB.

Z kolei zeznania L. P. były nieprecyzyjne i zawierały w większości dywagacje świadka i jego przypuszczenia. Jedynie we fragmentach, w których opisywał strukturę wydziału ogólnego zeznania te można uznać za wiarygodne. Najbardziej szczegółowe były zeznania świadka A. K., który w miarę dokładnie opisywał zasady działania WUSW i działających w jego ramach wydziału ogólnego oraz SB. Jednakże i ten świadek przekazywał swoje przypuszczenia, niczym nie uzasadnione, zwłaszcza, co do intencji powstania rozkazu zwalniającego wnioskodawczynię ze służby w SB.

Sąd Okręgowy podniósł, że funkcjonowanie Służby Bezpieczeństwa na gruncie ustawowym było uregulowane przepisami o Milicji Obywatelskiej i funkcjonariusze pełniący służbę w SB byli formalnie funkcjonariuszami MO. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 14.07.1983r., o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów (DZ.U. z dnia 19.07.1983r.) funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w celu rozpoznania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz innych działań godzących w bezpieczeństwo państwa lub porządek publiczny wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-prawne, zaś stosownie do treści art. 20 ustawy o urzędzie MSW przepisy ustaw o służbie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i ich rodzin, jak również o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających ze służbą w Milicji Obywatelskiej stosuje się do funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425 ze zm.), w rozumieniu tej ustawy organami bezpieczeństwa państwa są: 1) Resort Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego; 2) Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego; 3) Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego; 4) jednostki organizacyjne podległe organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14.12.1954 r; 5) instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach

Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych; 6) Akademia Spraw Wewnętrznych; 7) Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza; 8) Zarząd Główny Służby Wewnętrznej jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe mu komórki; 9) Informacja Wojskowa; 10) Wojskowa Służba Wewnętrzna; 11) Zarząd (...) Sztabu Generalnego Wojska Polskiego; 12) inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych.

Wedle art. 15b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2013.667 j.t.) w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0,7% podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990;
- 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4.

Dokumenty zgromadzone w sprawie oraz dokonane przez Sąd ustalenia dowodzą, że wnioskodawczyni w okresie od 1 grudnia 1985 roku do 27 maja 1990 roku pełniła służbę w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w B.. Pełniąc codzienne, stałe obowiązki sekretarza-maszynistki obsługującej sekretariat zastępcy szefa WUSW d/s Służby Bezpieczeństwa była funkcjonariuszem terenowych organów bezpieczeństwa państwa. Bez znaczenia jest, iż pełniona służba początkowo miała charakter służby przygotowawczej a następnie stałej skoro praca świadczona była w ramach służby w organach bezpieczeństwa państwa. Dla obniżenia podstawy wymiaru emerytury bez znaczenia jest też rodzaj wykonywanych czynności w trakcie służby w organach bezpieczeństwa państwa oraz zajmowane stanowisko

Zgodnie z treścią powołanego art. 2 ustawy z dnia 18.10.2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów organami bezpieczeństwa państwa, w rozumieniu ustawy są m. in. instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych.

Jednostka WUSW w B., w pionie SB – w sekretariacie szefa SB, w której odwołująca pełniła służbę – faktycznie i rzeczywiście wykonując swoje obowiązki stanowiła jednostkę organizacyjną Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległą mu jednostkę terenową. Ustawodawca wyraźnie ten okres służby uznał za okres, za jaki podstawa wymiaru emerytury winna być obniżona z 2,6 % podstawy wymiaru do 0,7 % podstawy wymiaru (art. 15b ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy).

W kontekście podniesionego przez wnioskodawczynię argumentu związanego w delegowaniem służbowym do NRD w lipcu 1988 roku Sąd przyjął, że okres ten nie może być wyłączony z okresu służby wnioskodawczyni, skoro wnioskodawczyni pojechała do NRD jako opiekun młodzieży nadal pełniąc służbę w okresie obowiązującego mianowania funkcjonariuszem.

Od tego wyroku apelację wniosła wnioskodawczyni B. K. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucała:

I. naruszenie prawa materialnego, t.j.: art. 15b ust. 1 ustawy z dnia z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 667) w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów

bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1388) poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, iż okres zatrudnienia wnioskodawczym od 1.12.1985 r. do 27.05.1990 r. jako funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej na stanowisku sekretarz - maszynistki Sekcji Ogólnej Wydziału Ogólnego WUSW w B. jest okresem pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w tych przepisach uzasadniającym obniżenie wnioskodawczym świadczeń emerytalnych, w sytuacji gdy B. K. nie była nigdy funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa określonym w tych przepisach,

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, t.j. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w kwestii dotyczącej oceny charakteru zatrudnienia wnioskodawczym poprzez:

- bezpodstawne przyjęcie, że wnioskodawczym pełniła służbę w SB, w sytuacji gdy ze zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób jednoznaczny wynika, iż została ona przyjęta do służby w Milicji Obywatelskiej, brak natomiast jakiegokolwiek wzmianki świadczącej o pełnieniu przez nią służby w SB,

- nieuzasadnione przyjęcie, że wnioskodawczym w lipcu 1990 r. złożyła wniosek o przyjęcie do służby w Policji byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa przy pominięciu, iż wnioskodawczym we wniosku wyraźnie zaznaczyła, iż była funkcjonariuszem MO, a nie SB,

- bezzasadne uznanie, iż rozkaz personalny nr (...) z dnia 25.07.1990 r. stanowi o statusie wnioskodawczym i jest dowodem na pełnienie przez nią służby w organach bezpieczeństwa,

- bezzasadne oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na rozkazie personalnym nr (...) z dnia 25.07.1990 r. o zwolnieniu ze służby w SB, a nieuwzględnienie pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów,

- niezasadne uznanie, iż nie ma znaczenia rozbieżność daty, z którą w myśl rozkazu personalnego wnioskodawczym została zwolniona ze Służby w SB, a przyjętym przez organ i Sąd okresem tej służby, w sytuacji gdy jeżeli faktycznie byłaby ona funkcjonariuszem SB, w razie zakończenia przez nią służby w dniu 27.05.1990 r., zwolnienie jej ze służby powinno nastąpić z tą datą, tymczasem nic takiego nie nastąpiło, a rozkaz personalny zwalnia wnioskodawczynię ze służby z datą 31.07.1990 r., w sytuacji gdy B. K. już od kilku miesięcy pełniła wówczas obowiązki w sekretariacie z-cy Szefa WUSW d/s MO,

- nieuzasadnione przyjęcie, iż rozkaz personalny zwalniający wnioskodawczynię ze służby w SB nie mógł powstać przez pomyłkę lub być następstwem weryfikacji,

- bezzasadne uznanie, iż B. K. tylko formalnie była funkcjonariuszem MO, zaś faktycznie pełniła służbę w SB, podczas gdy od maja 1990 r. pełniła ona służbę w sekretariacie z-cy Szefa WUSW d/s MO, co nie wiązało się w żaden sposób ze zmianą jej zatrudnienia, a w szczególności z przejściem z SB do MO, gdyż obowiązki te były wykonywane przez nią w dalszym ciągu w tej samej jednostce organizacyjnej i nie wiązały się jakimikolwiek zmianami w zakresie jej zatrudnienia, a zatem wnioskodawczym przez cały okres zatrudnienia pełniła służbę wyłącznie w MO,

- bezzasadne uznanie, iż fakt, że wnioskodawczym starała się o przyjęcie do SB świadczy o tym, że została przyjęta do służby w organach bezpieczeństwa,

- bezzasadne odmówienie wiary zeznaniom wnioskodawczym, iż w momencie aplikowania do służby zarówno SB i MO znaczyły dla niej to samo, było jej obojętne, gdzie znajdzie zatrudnienie, ale została przyjęta i była funkcjonariuszem MO,

- bezzasadne uznanie, iż wnioskodawczym zdawała sobie sprawę, iż pełniła służbę w SB i wyraziła na to zgodę, w sytuacji gdy wnioskodawczym była funkcjonariuszem Milicji i stosowała się jedynie do rozkazów przełożonych, którzy wyznaczali jej stanowisko pracy,

- błędne uznanie, iż wniosek B. K. o przyjęcie do pracy w Policji świadczy o tym, iż wiedziała że jest funkcjonariuszem SB, w sytuacji gdy wnioskodawczym, aby zostać przyjęta do pracy w Policji, musiała wypełnić taki wniosek, gdyż została do tego zobowiązana przez przełożonych
- bezzasadną odmowę wiarygodności zeznaniom M. U. i J. J., iż wnioskodawczym nie była funkcjonariuszem SB,
- bezzasadne uznanie za niewiarygodne zeznań świadka L. P., w sytuacji gdy są one zgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,
- zaniechanie dokładnej oceny zeznań świadka A. K., który był Naczelnikiem Wydziału Kadr i rozkazy personalne tworzył i podpisywał,
- bezzasadne uznanie, iż funkcjonowanie SB było na gruncie ustawowym uregulowane przepisami o Milicji i funkcjonariusze SB byli formalnie funkcjonariuszami MO,
- bezzasadne uznanie, iż wnioskodawczyni w spornym okresie była funkcjonariuszem terenowych organów bezpieczeństwa państwa, w sytuacji gdy wnioskodawczyni nie nigdy nie była funkcjonariuszem SB, nie zajmowała tam żadnego stanowiska, była zatrudniona w MO, a jej czynności były wykonywane w ramach służby w Milicji, gdzie była zatrudniona i zajmowała stanowisko służbowe,
- nieuzasadnione przyjęcie, iż okres jej pobytu za granicą w lipcu 1988 r. był także okresem służby w SB, gdyż wnioskodawczym pojechała do NRD jako opiekun młodzieży.

Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie Ubezpieczonej świadczenia emerytalnego w nieobniżonej wysokości za cały sporny okres oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczym kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wnioskodawczym według norm przepisanych.

Ponadto wniosła o dopuszczenie dowodu z dokumentów i zaliczenie w poczet materiału dowodowego: rozkazu organizacyjnego nr (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji w B. z dnia 13.07.1990r., na okoliczność wprowadzenia i ilości etatów jednostek policji województwa (...); etatu Komendanta Wojewódzkiego Policji w B. zatwierdzonego Zarządzeniem Organizacyjnym (...) z dnia 13.07.1990r., opinii W. (...) J. W. i Wspólnicy z dnia 15.05.2013r., instrukcji Przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej z dnia 25.06.1990r, decyzji nr (...) Sekretarza Komisji Kwalifikacyjnej ds. Kadr Centralnych z dnia 2.07.1990 r.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku i orzeczeniem co do istoty sprawy.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do argumentów, które w ocenie Sądu I instancji, miałyby potwierdzać tezę, że wnioskodawczyni była zatrudniona w jednostce Służby Bezpieczeństwa. Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy myli pojęcia funkcjonariusz MO i SB uznając je za tożsame. Sąd Okręgowy przy rozstrzygnięciu spornej kwestii nie zapoznał się z aktami prawnymi dotyczącymi Służby Bezpieczeństwa jak i z wykładnią pojęcia jednostki Służby bezpieczeństwa. Przepis art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425 ze zm.), jako zawierający legalną definicję pojęcia, nie jest wystarczający do ustalenia, czy dana jednostka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest jednostką Służby Bezpieczeństwa (centralną bądź terenową), a zarazem organem bezpieczeństwa państwa - w rozumieniu ustawy lustracyjnej. W praktyce nie jest możliwe w oparciu o akceptowane metody wykładni wykazanie, że dany podmiot był instytucją centralną lub terenową Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Bowiem o ile do grudnia 1956 r. fakt istnienia organów bezpieczeństwa był wręcz eksponowany (działało odrębne Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i podległe mu agendy terenowe, potem Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego), to w następnym okresie doszło do

swoistego kamuflażu aparatu bezpieczeństwa. Jego struktury przekształcono, tworząc Służbę Bezpieczeństwa, i na szczeblu centralnym włączono do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a na szczeblu terenowym do komend Milicji Obywatelskiej. "Służba Bezpieczeństwa", w świetle powszechnie obowiązujących publikowanych aktów prawnych, nigdy nie uzyskała samodzielnego bytu instytucjonalnego, co więcej, nigdzie nie została zdefiniowana. W efekcie, aż do 1983 r. żaden z publikowanych aktów prawnych nawet nie używał nazwy Służba Bezpieczeństwa, nie mówiąc już o dookreśleniu zadań czy struktury organizacyjnej tej służby. Służba Bezpieczeństwa funkcjonowała jako wyznaczone Departamenty MSW oraz wydziały wojewódzkich lub referaty powiatowych (rejonowych) Komend Milicji Obywatelskiej. Oddanie do dyspozycji Służby Bezpieczeństwa struktur tych organów dokonało się w oparciu o niejawnie akty prawne niższego rzędu, mające postać zarządzeń, wytycznych i rozkazów, a w sferze pracowniczo - etatowej rozkazów personalnych. Wraz z uchwaleniem i ogłoszeniem ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów (Dz. U. Nr 38, poz. 172) przyznano oficjalnie istnienie tej służby jako formacji realizującej zadania z zakresu ochrony bezpieczeństwa państwa oraz wyodrębniono korpus funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, ale ani ustawa ani wydane na jej podstawie jawne akty wykonawcze nie określały wewnętrznej struktury organizacyjnej ani Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ani Urzędów Spraw Wewnętrznych, nie mówiąc już o oficjalnym przypisaniu określonych struktur czy instytucji do Służby Bezpieczeństwa. W efekcie nadal o wykorzystywaniu przez Służbę Bezpieczeństwa poszczególnych komórek, instytucji czy struktur organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Urzędów Spraw Wewnętrznych oraz ich przynależności do tych formacji decydowały niejawnie akty prawne niższego rzędu.

Mając powyższe na uwadze należało odnieść się do kwestii, czy wnioskodawczyni była funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa, a co za tym idzie, czy dopuszczalne było wydanie rozkazu personalnego o zwolnieniu jej ze służby w oparciu o art. 131 cyt. ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa. W dniu 1 grudnia 1985 roku została przyjęta do służby w Milicji Obywatelskiej na stanowisko sekretarza-maszynistki Wydziału (...) Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w B.. W dniu zwolnienia ze służby rozkazem z dnia 30 lipca 1990 r. nr (...) została zwolniona z zajmowanego stanowiska Milicji Obywatelskiej i z dniem 1 sierpnia 1990 roku została mianowana na stanowisko policyjne w Komendzie Wojewódzkiej Policji w B. w trybie art.147 ust.1 i 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o policji. Jednocześnie został wydany rozkaz nr (...) z dnia 25 lipca 1990 roku o zwolnieniu ze służby jako byłego funkcjonariusza SB i następnie po przeprowadzeniu postępowania weryfikacyjnego przyjęcie do służby w policji. Rozkazy te są sprzeczne, dlatego też oparcie się wyłącznie na tym jednym dokumencie odnoszącym się do służby w SB jest błędem Sądu Okręgowego.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego w ocenie Sądu Apelacyjnego żaden z dowodów przytoczonych przez Sąd I instancji dotyczących przebiegu służby nie wskazuje, aby wnioskodawczyni była funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa. Fakt wykonywania przez nią funkcji sekretarki w sekretariacie Zastępcy Szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych do spraw Służby Bezpieczeństwa nie przesądza o zakwalifikowaniu skarżącej jako funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w dołączonych do aktach osobowych skarżącej dokumentach z których bezspornie wynika, że wnioskodawczyni nigdy nie znajdowała się na etacie Służby Bezpieczeństwa. Jej weryfikacja jako funkcjonariuszki Służby Bezpieczeństwa była bezzasadna i wynikała najprawdopodobniej z rażącej pomyłki. Okoliczność tę potwierdzają nie tylko zeznania samej wnioskodawczyni, ale i rozkaz personalny o zwolnieniu ze służby w MO i przyjęciu do służby w policji, jak również instrukcja Przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej z dnia 25 czerwca 1990 r według której stanowiska pracowników sekretariatów w wojewódzkich Urzędach Spraw Wewnętrznych nie podlegały postępowaniu kwalifikacyjnemu. Przypadki, w których mimo braku podstaw prawnych i faktycznych było prowadzone postępowanie weryfikacyjne, były znane sądom orzekającym w sprawach lustracyjnych (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 9 czerwca 2006 r. II SA/Wa 524/06 LEX nr 221875), dlatego też traktowanie tego dokumentu jako niezbitego dowodu służby w organach bezpieczeństwa państwa z pominięciem i ignorowaniem pozostałych dowodów stanowi naruszenie zasad wynikających z art.233 § 1 KPC. Ujawnione w sprawie dowody, są na tyle kompletne i jednoznaczne w swojej wymowie, że nie ma przeszkód dla przeprowadzenia ich samodzielnej, zgodnej z regułami procesowymi, oceny w postępowaniu odwoławczym oraz w konsekwencji dla dokonania, w oparciu o ten sam materiał dowodowy, nowych i, w istotnej dla rozstrzygnięcia części, odmiennych ustaleń faktycznych.

Wyjaśnienia wnioskodawczynie, że pracując w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w dziale ogólnym w sekretariacie zastępcy szefa do spraw Służby Bezpieczeństwa, na stanowisku sekretarki-maszynistki, nie przestała być funkcjonariuszem MO i nigdy nie była funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa, nie zostały podważone przez żaden z dowodów. Nie można przyjmować, jak to czyni Sąd I instancji, że skoro wnioskodawczynie przed przyjęciem do Milicji Obywatelskiej złożyła również podanie o przyjęcie do Służby Bezpieczeństwa, to oznacza, że podjęła pracę w jednostce Służby Bezpieczeństwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, oceniony zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, nie daje podstaw do stwierdzenia, że zeznania wnioskodawczynie i korespondujące z nimi, zeznania świadków są w powyższym zakresie niewiarygodne.

Skoro w myśl art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej jednostkami Służby Bezpieczeństwa, są w rozumieniu tej ustawy, te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami, a Milicja Obywatelska nie została z mocy prawa rozwiązana z chwilą likwidacji Służb Bezpieczeństwa i utworzenia UOP, to przedstawione powyżej rozważania prowadzą do wniosku, że służba w MO nie może być uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej. Tym samym ten okres służby nie powoduje obniżenia świadczenia odwołującej według zasad przewidzianych w art. 15 b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 ze zm.).

Z tych względów zaskarżony wyrok należało zmienić i Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 KPC orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisie art. 98 KPC oraz przepisach § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).